



Innowacje komunikacyjne oparte na założeniach radykalnej demokracji na przykładzie platformy Indymedia po dwóch dekadach jej działania (1999–2019)

Agnieszka Filipiak

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

agnieszka.filipiak@amu.edu.pl

ORCID: 0000-0001-8301-240X

STRESZCZENIE

Celem artykułu jest analiza odkrytych i praktykowanych przez platformę Indymediów możliwości komunikacyjnych opartych na rozwiązaniach wprowadzonych pierwotnie przez sieć w paradygmacie Web 2.0 (m.in. formuły „otwartego publikowania” i wspólnotowego tworzenia informacji). Kontekstem dla tych rozważań będą założenia radykalnej demokracji. Hipoteza główna zakłada, że stosowanie przez aktywistów i użytkowników Indymediów strategii i praktyk radykalnej demokracji bezpośredniej było skuteczne w działaniach krótkoterminowych i taktycznych, zawiodło jednak w przypadku akcji długoterminowych i strategicznych. **Metody badań:** w artykule odwołano się do najnowszych, mieszanych tendencji metodologicznych pojawiających się w badaniach medioznawczych nakierowanych na analizę przekazu cyfrowego i platform internetowych, ze szczególnym uwzględnieniem analizy zawartości stron www (tzw. *desk research*) i możliwości oferowanych przez geografę internetu. Wykorzystano także samodzielnie przeprowadzone pogłębione wywiady indywidualne (IDI) z aktywistami Indymediów z USA, Hiszpanii i Brazylii, a także model radykalnej demokracji zaproponowany przez brytyjskiego badacza V. Pickarda. Wyzwania dla Indymediów po dwóch dekadach ich działania oraz przyczyny ich transformacji i erozji pozwolą wypracować krytyczną perspektywę wobec koncepcji „usieciowionych ruchów społecznych” M. Castellsa. **Wyniki i wnioski:** praktyki radykalnej demokracji w codziennej działalności aktywistycznej i medialnej uwydatniły ograniczenia założeń tego typu demokracji w przypadku działań prowadzonych na poziomie międzynarodowym i z udziałem wielu podmiotów. Hipoteza postawiona we wstępie artykułu została zatem zweryfikowana pozytywnie. Rozwój sieci był też blokowany przez odmienne dynamiki powszechnej cyfryzacji społeczeństw, co dodatkowo znacznie ograniczało ogólnodostępne i sprawiedliwe zastosowanie praktyk radykalnej demokracji – w krajach Globalnego

Południa lokalne ośrodki sieci były dostępne tylko dla wybranej grupy osób wyedukowanych cyfrowo, wyposażonych w odpowiednie zasoby. Sytuacja ta w istocie zaprzecza fundamentalnej idei radykalnej demokracji, jaką jest totalne rozszerzenie równości i wolności obywateli poprzez zwiększenie poziomu ich partycypacji. **Wartość poznawcza:** przedstawione w artykule analizy dostarczają wiedzy na temat pionierskiego zastosowania internetu w paradygmacie Web 2.0 przez platformę Indymedia – na długo przed pojawieniem się mediów społecznościowych – w kontekście założeń radykalnej demokracji. Pozwalają także formułować prognozy dotyczące ograniczeń dla radykalnej demokracji w bardziej złożonych środowiskach.

SŁOWA KLUCZOWE

Indymedia, media alternatywne, radykalna demokracja, ruch na rzecz globalnej sprawiedliwości, Web 2.0

Powstała w listopadzie 1999 r. w Seattle internetowa platforma Indymedia jest przykładem nie tylko innowacyjnych, bezprecedensowych praktyk zakorzenionych w ideach radykalnej demokracji, ale też interesującego sposobu postrzegania dotychczasowej i obecnej sytuacji mediów niezależnych. Ponadto, ze względu na wspólnotowość tworzenia, edytowania, filtrowania i komentowania pojawiających się na niej informacji, platforma ta może być postrzegana jako medium przejściowe pomiędzy siecią w paradygmacie Web 2.0 a powstałymi w procesie kolejnych przekształceń (sieci w paradygmacie Web 3.0, a nawet Web 4.0) mediami społecznościowymi o całkowicie mobilnym charakterze, które w znaczący sposób kształtują aktualne środowisko komunikacyjne.

Wyjściowa hipoteza artykułu opiera się na założeniu, iż zastosowanie przez aktywistów i użytkowników Indymediów strategii i praktyk radykalnej demokracji bezpośredniej było skuteczne w działaniach krótkoterminowych i taktycznych, zawiodło jednak w przypadku akcji długoterminowych i strategicznych. Analiza zostanie przeprowadzona w oparciu o model praktyk radykalnej demokracji autorstwa V. Pickarda.

Projekt Indymedia – geneza i początek funkcjonowania, globalny wzrost sieci

Za początek działania sieci Indymediów¹ uważa się przełom listopada i grudnia 1999 r. Był to ważny moment także dla rozwoju ruchu alterglobalistycznego, ze względu na zwracające uwagę opinii publicznej masowe protesty² przeciwników globalizacji w paradygmacie neoliberalnym związane ze szczytem Światowej Organizacji Handlu (WTO) w Seattle. Właśnie wtedy, na przestrzeni zaledwie kilku dni niezależne grupy dziennikarskie po raz pierwszy zjednoczyły siły w celu przekazywania informacji o protestach przeciwko WTO.

¹ W opracowaniach autorów zarówno polskich, jak i zagranicznych nazwa platformy – Indymedia – jest identyczna, pochodzi bowiem od anglojęzycznego pojęcia *Independent Media Center* (Ośrodki Niezależnych Mediów). Wymienne (przede wszystkim w przekazach anglojęzycznych) stosuje się określenie skrótowe IMC, którym również będą się posługiwać w niniejszym artykule.

² Protestów tych z pewnością nie można uznać za pierwsze mobilizacje przeciw instytucjom i ideom działającym w myśl zasad neoliberalnego globalizmu. Ze względu na skoncentrowanie działań aktywistów w USA i to, że przyciągnęły one uwagę mediów głównego nurtu oraz międzynarodowej opinii publicznej, protesty te stanowiły jednak precedens dla badaczy ruchu i dla samego środowiska aktywistycznego. Demonstracje w Seattle poza wymiarem taktycznym miały także znaczenie strategiczne (m.in. integracja środowiska, utworzenie nowych sieci komunikacyjnych, powstanie pierwszej platformy Indymediów).

Jednym z kluczowych aspektów demonstracji w Seattle jesienią 1999 r. było przyjęcie zdecentralizowanej, elastycznej strategii komunikacji, będącej swego rodzaju fizyczną reprezentacją logiki sieciowej widocznej w internecie. Podejmowanie decyzji miało charakter konsensualny i opierało się na autonomicznym działaniu małych (5–15-osobowych) grup, które razem tworzyły znacznie większe struktury aktywne na spotkaniach (Juris, 2008, p. 33). Sieci realne i wirtualne, które stanowiły rdzeń komunikacyjny dla protestujących w Seattle, można skonstruować z tradycyjnie pojmowanymi instytucjami, gdyż poprzez decentralizację struktur władzy i kontroli są one odporne na ataki przeciw liderom, ale też elastycznie łączą się w koalicje z innymi podmiotami, których uwaga ogniskuje się – choćby tymczasowo – wokół tych samych celów. W konsekwencji mamy do czynienia z ciągle zmieniającym się, organicznym wręcz potencjałem i zakresem funkcjonowania sieci aktywistów (Juris, 2008, p. 33).

Istotnym powodem utworzenia platformy mediów alternatywnych podczas protestów przeciw WTO w 1999 r. był negatywny i niezgodny z oczekiwaniami aktywistów przekaz dotyczący ruchu w mediach głównego nurtu³. Wola zbudowania oddolnej narracji medialnej, a także uwolnienia się od ograniczeń głównych mediów była fundamentem powstania idei Indymediów. Według D. Morrisa (2003) Indymedia są zakorzenione w tradycji i praktykach przynajmniej czterech ruchów społecznych: ruchu na rzecz globalnej sprawiedliwości, ruchów radykalnej demokracji (których znakomitym przykładem jest ruch zapatystów), ruchu wolnego oprogramowania oraz ruchu mediów alternatywnych (p. 327). Inicjatorzy Indymediów w sposób kreatywny i innowacyjny zintegrowali praktyki tych ruchów, a także ich zasoby oraz kodeksy etyczne. Warto też dodać, że zgodnie z koncepcją grupy badaczy pod kierownictwem N. Carpentiera Indymedia można postrzegać jako media alternatywne o charakterze transhegemonicznym, balansujące między oporem a podporządkowaniem się i debatą (Bailey, Cammaerts, & Carpentier, 2012, p. 179).

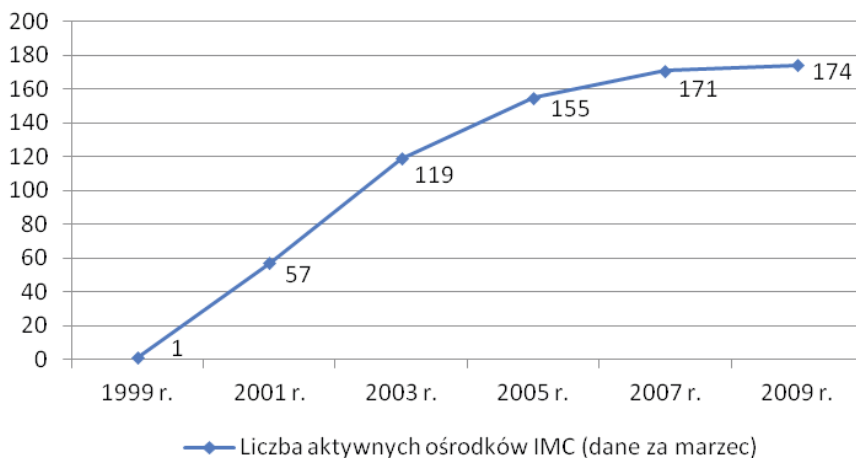
Także z technologicznego punktu widzenia Indymedia mają charakter transplatformowy. Oprogramowanie stworzone m.in. przez M. Arnisona, uważanego za twórcę struktury technicznej pierwszego ośrodka Indymediów (Arnison, 2001), pozwalało umieszczać w witrynie internetowej różne rodzaje przekazu medialnego (wideo, nagrania, zdjęcia, fotografie), a także publicznie komentować oraz uaktualniać treści (Halleck, 2003, p. 11). Co warto zaakcentować, Indymedia były też formą eksperymentu w zakresie sposobu wymiany idei i zasobów. Pionierski w tamtym czasie model przekazywania informacji „wielu do wielu” umożliwił nie tylko wdrożenie nowych narzędzi pojawiających się wraz z technologiami cyfrowymi, ale też ich użycie do wyrażenia alternatywnego politycznego paradygmatu opartego na logice sieci (Juris, 2005, pp. 189–208).

W pierwszych dniach swojej aktywności prototypowa strona Indymedia Seattle stała się platformą ekspresji nie tylko dla aktywistów lokalnych, ale i dla aktywistów z całego świata wspierających protesty ideologicznie i – niekiedy – organizacyjnie. Jak zauważa D. Halleck (2003, p. 13), poczucie wspólnoty i solidarności zbiegło się przy okazji protestów w Seattle w 1999 r. z uświadomieniem potencjału, jaki tkwi w połączonej na poziomie globalnym społeczności krytyków i sceptyków globalizacji. Konwergencja odmiennych form dziennikarstwa alternatywnego w ramach sieci Indymediów także stała się cechą charakterystyczną tej platformy. Powiązanie etyki punkowej i kontrkulturowej, anarchistycznych struktur organizacyjnych oraz hakerskiej kultury komputerowej z ówczesną dynamiką ruchu alterglobalistycznego spowodowało, zdaniem J. Pike’a (2005), pojawienie się pierwszego masowego medium alternatywnego – Indy-

³ To media głównego nurtu jako pierwsze zaczęły używać pojęcia „ruch antyglobalistyczny”, nadając mu tym samym jednowymiarową tożsamość i powiązując wyłącznie ze strategią kontestacji. Jak zauważyła J. Conway (2007), pojęcie to nie daje nam pełnego obrazu wewnętrznego zróżnicowania ruchu, co więcej, sugeruje całkowite odrzucenie globalizacji, tym samym przedstawiając aktywistów jako negacjonistów i radykałów.

mediów. Według różnych szacunków w czasie protestów, czyli od 30 listopada do 1 grudnia 1999 r., strony platformy Indymedia zostały odwiedzone ponad milion razy (Lievrouw, 2012, s. 172)⁴.

W środowisku aktywistycznym protesty przeciw szczytowi WTO w Seattle zostały uznane za wielki sukces ruchu alterglobalistycznego oraz samych Indymediów, stąd też bardzo szybko pojawiło się oczekiwanie na „kolejne Seattle” (Juris, 2005, pp. 189–190). Dzięki temu sieć zaczęła się dynamicznie rozwijać; w lipcu 2004 r. istniały już 143 lokalne oddziały (nie tylko w Europie i Amerykach, ale też w Afryce, Azji, Australii i Oceanii), w lipcu 2009 r. było ich aż 174 (wykres 1).



Wykres 1. Liczba lokalnych centrów Indymediów w pierwszej dekadzie istnienia sieci (1999–2009).

Źródło: opracowanie własne (na podstawie: Lievrouw, 2012, s. 173).

Innowacyjność Indymediów w kontekście sieci internetowej w paradygmacie Web 2.0

Ważnym punktem wyjścia dla oceny rozwoju Indymediów w kontekście rozwoju sieci internetowej jest syntetyczna obserwacja jej przekształceń. Warto przypomnieć, że początkowo, w latach 1969–1989, internet rozwijał się w kręgach badaczy technologii IT, następnie w środowisku akademickim i w społecznościach kontrkulturowych (m.in. w grupach cyberpunkowych i hippisów); w 1993 r. korzystało z niego w przestrzeni domowej zaledwie 6%, a w środowisku pracy tylko 8% obywateli USA (Flichy, 2007, p. 35). Wraz z rozwojem technologii i upowszechnieniem się użycia sieci przez prywatnych użytkowników w czasie związanym nie tylko z pracą (obecnie z internetu korzysta 89,8% obywateli USA i 65,6% wszystkich mieszkańców globu – Internet World Stats 2021) internet stopniowo przyjmował formę bardziej otwartą i dynamiczną. Proces ten jest najczęściej nazywany przejściem z sieci typu Web 1.0 do sieci Web 2.0 i, co należy podkreślić, jest kluczowy dla zrozumienia fenomenu Indymediów ze względu na znaczne poszerzenie kompetencji oraz upodmiotowienie użytkowników internetu, zwłaszcza tych nie-ukwalifikowanych technologicznie.

⁴ S. Platon i M. Deuze (2003) podają jednak, że w dniach protestu w Seattle strona Indymediów rejestrowała średnio 2,5 mln odsłon w ciągu dwóch godzin, co może oznaczać, że unikalnych użytkowników było ponad 2 mln (p. 339).

Jedną z pierwszych osób posługujących się pojęciem Web 2.0 był T. O'Reilly, który wyodrębnił elementy wyznaczające nowy kształt internetu. Większość z nich dotyczy czynników technologicznych, których pojawienie się głęboko zmieniło ekonomię, komunikację, kulturę i społeczeństwo – poprzez zmianę ról, ich redefinicję i ukonstytuowanie nowego porządku; na potrzeby niniejszej analizy warto jednak wyodrębnić przede wszystkim tożsamość sieci jako platformy i wykorzystanie zbiorowej inteligencji.

Sieć rozumiana jako platforma to specyficzna przestrzeń służąca do przeglądania, wyszukiwania, udostępniania danych. Użytkownicy stają się w tym zakresie kreatorami treści i ich przeływów. Z kolei wykorzystanie inteligencji zbiorowej oznacza, iż sercem sieci internetowej są hiperłącza i treści dodawane, multiplikowane oraz linkowane (udostępniane, upowszechniane) przez kolejnych uczestników procesu – w ten sposób sieć rośnie w sposób niemal organiczny.

Syntetyzując możliwości stworzone przez sieć w paradygmacie Web 2.0 i wykorzystywane przez twórców i użytkowników Indymediów, należy uwzględnić przede wszystkim:

- publikowanie treści generowanych oddolnie (ang. *bottom-up*), podatnych na interakcję (komentarze, zmiany);
- dynamiczną komunikację, umożliwiającą dialog, dyskusję, tworzenie sieci kontaktów (ang. *networking*);
- wykorzystanie inteligencji zbiorowej oznaczające, iż sercem sieci internetowej stają się hiperłącza i treści dodawane, edytowane oraz linkowane (udostępniane, upowszechniane) przez kolejnych użytkowników.

Potencjał wyzwolony przez ten rodzaj sieci pozwolił wprowadzić Indymediom innowacje w kilku obszarach. Najistotniejszą z nich jest niewątpliwie rozszerzenie kompetencji odbiorców i nadawców poprzez kooperatywne formy wytwarzania i gromadzenia informacji. Zgodnie z typologią modeli organizacji partycypacyjnych zaproponowaną przez N. Carpentiera (2011), jednego z czołowych badaczy mediów zaangażowanych, Indymedia można zaklasyfikować jako organizację, wewnątrz której mamy do czynienia z maksymalistyczną formą partycypacji w procesie produkcji (pp. 225–226).

Wartościowego ujęcia nowej roli odbiorcy w środowisku internetowym dostarcza A. Bruns (2008), australijski medioznawca i twórca nowatorskiego pojęcia *producer*⁵, oznaczającego osobę będącą równocześnie użytkownikiem oprogramowania i producentem treści. Koncepcja ta zrywa z dychotomicznym podziałem na pasywnego odbiorcę czy konsumenta treści medialnych i ich aktywnego twórcę, biorąc pod uwagę kryterium tworzenia i współtworzenia różnorodnych treści, niezależnie od samoświadomości *producer*a. Pośród elementów definiujących jego aktywność kluczowa jest praktyka otwartej, dobrowolnej, elastycznej, inkluzyjnej partycypacji i wspólnej ewaluacji, jak również płynna struktura oparta na heterarchii. Jak zwracają uwagę H. Jenkins, S. Ford i J. Green (2013), aktywność *producerów* została utowarowiona przez wiele platform o charakterze komercyjnym, jednak w przypadku Indymediów jest ona nastawiona na rezultat społeczny (pp. 47–84), co nadaje jej partykularny charakter.

Kolejną innowacją wdrożoną przez Indymedia jest zmiana zasad filtrowania informacji. Nie jest to już tradycyjnie stosowany w redakcjach *gatekeeping* – „selekcja informacji”⁶ oznaczająca filtrowanie treści pojawiających się w przestrzeni medialnej przed ich opublikowaniem, której zwykle dokonuje wąska grupa osób działających w tradycyjnym modelu *few-to-many* (niewielu

⁵ Termin *producer* należy uznać za neologizm powstały wskutek połączenia anglojęzycznych wyrazów *producer* (producent) i *user* (użytkownik), funkcjonujący jako autorskie pojęcie A. Bruns (2009, pp. 23–24).

⁶ Teoretyczne podstawy zjawiska *gatekeepingu* zostały szczegółowo opisane po raz pierwszy przez Galtunga i Ruge (1965, pp. 64–91), następnie przez Harcupa i O'Neill (2001), a także przez Gansa (2004).

do wielu). A. Bruns (2009) proponuje bardziej adekwatne pojęcie dla opisu modelu działania Indymediów – *gatewatching* – które oznacza obserwację bram wyjściowych publikacji prasowych i innych źródeł oraz wyróżnienie już po publikacji tych informacji, które są najistotniejsze dla interesów jednostek i społeczności (pp. 17–18). Zatem to nie sama informacja, ale sposób, w jaki jest selekcjonowana i upowszechniana, jej kontekst i wiarygodność stają się wyróżnikiem Indymediów. Powoduje to, iż proces filtrowania nie blokuje całkowicie informacji mniej atrakcyjnych czy pożądaných, a jedynie segreguje je w sposób systematyczny i dostosowany do zapotrzebowania wspólnoty aktywnej w ramach platformy.

Ostatnią istotną innowacją Indymediów jest wdrożenie na niespotykaną do tej pory skalę formuły „otwartego publikowania” (ang. *open publishing*) i „otwartej informacji” (ang. *open news*). Zgodnie z ideą idealnej heterarchii i transparentności, która towarzyszy Indymediom, istotą platformy jest stworzenie możliwości bezpośredniej publikacji na stronie, bez pośrednictwa czy ingerencji osób trzecich. Według manifestu globalnego kolektywu Indymedia takie podejście do publikacji pozwala odzyskać zaufanie społeczne i wzmocnić tożsamość użytkowników, a także osiągnąć faktyczny efekt dziennikarstwa czerpiącego z wielu perspektyw (wersja polska manifestu: *Pryncypia Jedności*, 2006).

Założenia radykalnej demokracji w perspektywie modelu V. Pickarda

Jak już wspomniano, wartościowej perspektywy dla wykorzystywanych przez platformy Indymedia rozwiązań komunikacyjnych dostarcza osadzenie ich w modelach teorii i praktyki radykalnej demokracji autorstwa brytyjskiego badacza V. Pickarda. Należy podkreślić, iż demokracja radykalna jest wariantem demokracji łączącym w szczególności dwa inne nurty myśli demokratycznej: klasyczny model republikański (ze szczególnym uwzględnieniem głębokiego zaangażowania obywateli w partycypację i podejmowanie decyzji publicznych) oraz bardziej współczesny model deliberatywny (zwłaszcza będącą jego osią perspektywę wspólnotowego rozważania i poszukiwania konsensusu) (Held, 2006).

V. Pickard proponuje integrację różnych aspektów teorii demokracji radykalnej, korzystając zarówno ze stosunkowo młodej perspektywy agonistycznej E. Laclau i Ch. Mouffe, jak i z bardziej ugruntowanej perspektywy deliberatywnej autorstwa m.in. J. Habermasa. Wariant demokracji radykalnej w ujęciu agonistycznym zakłada, iż ruchy społeczne postulujące zmianę powinny budować demokrację wokół problemów różnicy i niezgody, tak aby zdiagnozować i rozwiązać opresyjne relacje władzy w danej społeczności (Held, 2006, pp. 281–332). W demokracji tego rodzaju próba budowania konsensusu jest uważana za formę pośredniej opresji wobec pełnego odzwierciedlenia społecznych różnic, które należy uznać i zintegrować z pluralistycznym modelem demokracji radykalnej (Laclau & Mouffe, 2014). Z kolei bardziej ugruntowany model deliberatywny zaproponowany przez J. Habermasa (1989) przeciwstawia się agonistycznej wizji społeczeństwa i sfery publicznej – zgodnie z nim problemy polityczne związane z odmiennymi interesami aktorów publicznych mogą być rozwiązane w drodze deliberacji, to jest wspólnotowego poszukiwania najlepszego dostępnego rozwiązania. Odrębność, rozbieżności potrzeb i różnice zasobów mogą utrudniać ten proces, jednak J. Habermas wprowadza kategorię tzw. rozumu komunikacyjnego, który może być podstawą budowania porozumienia, nie zaś wyodrębniania kolejnych konfliktów.

Zastosowany przez V. Pickarda termin „radykalna demokracja” wskazuje na nowatorską, rozszerzoną wersję demokracji uczestniczącej, która dąży do wyrównania hierarchii władzy, skorygowania strukturalnych nierówności we wszystkich instytucjach i przeciwstawienia się logice własności. Model ten opiera się na propozycji zarówno deliberatywnej, jak i agonistycznej, zakłada wdrożenie radykalnych praktyk demokratycznych oraz renegocjacje struktur i relacji władzy na trzech płaszczyznach: medialnej, własności i hierarchii (figura 1).



Figura 1. Elementy radykalnej praktyki demokratycznej według V. Pickarda.

Źródło: opracowanie własne (na podstawie: Pickard, 2006b).

Zgodnie z proponowanym przez V. Pickarda modelem najważniejszą innowacją wdrożoną przez Indymedia jest aktualizacja praktyk radykalnej demokracji, między innymi poprzez upodmiotowienie marginalizowanych głosów czy okupowanie i redystrybucję przestrzeni, technologii i innych zasobów demokratyzujących przestrzeń społeczną.

Dla realizacji założonych w koncepcji artykułu celów kluczowe pozostają innowacje wdrażane przez Indymedia na płaszczyźnie technologicznej i instytucjonalnej. To właśnie w tym zakresie w sposób najbardziej rewolucyjny i kompleksowy wcielane są w życie niektóre założenia radykalnej demokracji (Pickard, 2006a, pp. 19–38). Płaszczyzny te stanowią także istotny zbiór czynników wpływających na tak dynamiczny w pierwszej dekadzie istnienia rozwój globalnej sieci Indymediów. Z poniższej analizy wyłączono innowacje na płaszczyźnie dyskursu, ze względu na ograniczenia objętościowe publikacji.

Innowacyjne technologiczne strategie Indymediów obejmują przede wszystkim praktyki otwartego publikowania i otwartego oprogramowania, które umożliwiły nie tylko ekspansję sieci, ale przede wszystkim realizację idei wspólnotowego, oddolnego tworzenia i przetwarzania wiadomości. V. Pickard (2006a) uznaje wdrożenie obu tych praktyk przez platformę Indymedia za formę propagowania wartości radykalnej demokracji, ze szczególnym uwzględnieniem deprivatyzacji technologii, zdecentralizowania partycypacji w produkcji informacji oraz wyrównywania zbiurokratyzowanych hierarchii (p. 27).

W istocie zasada otwartego publikowania w Indymediach oznacza zachętę dla dotychczasowych użytkowników do dziennikarskiej współpracy, ale też transparentność w podejmowaniu decyzji redakcyjnych (np. w trakcie widocznej dla odbiorców korekty). Wytwarzane wspólnotowo informacje mogą być w ten sposób poprawiane i uzupełniane szybciej i bardziej efektywnie. J. Lawson i S. Gleason (2002) dodatkowo zauważają, iż produkowany w tym systemie materiał jest niehomogeniczny i złożony, a brak centralnie zarządzanej redakcji zachęca odbiorców do krytycznego myślenia, które może przyczynić się do dalszego rozwoju publikowanych historii (pp. 12–14).

Z kolei otwarte oprogramowanie, określane w *Pryncypiach Jedności* (stanowiących manifest podstawowych zasad funkcjonowania Indymediów)⁷ jako jeden z fundamentów sieci IMC, służy

⁷ Dokument znany jako *Pryncypia Jedności*, którego pierwotna wersja powstała w drugim roku funkcjonowania sieci, jest najbardziej transparentnym przykładem celów, ideałów i polityki Indymediów. Jego nadrzędnym celem jest kodyfikacja radykalnej, demokratyzacyjnej misji ośrodków mediów niezależnych. *Pryncypia Jedności* są uważane za nieoficjalną konstytucję Indymediów, stąd każdy powstający oddział sieci musi przyjąć dokument jako obowiązujący i nadrzędny.

przede wszystkim rozwijaniu infrastruktury cyfrowej, niezależnej od oprogramowania objętego prawami własności autorskiej. Oprogramowanie to ma również cel strategiczny – dzięki równoczesnej pracy wielu programistów rozwija się szybciej, w sposób bardziej efektywny i kreatywny. Aby było to możliwe, pozostaje dostępne, modalne i stosunkowo otwarte na innowacyjne działania użytkowników i grup.

Dodatkowo warto wspomnieć o zastosowaniu przez Indymedia technologii Wiki oraz Twiki. Wiki to internetowe, otwarte dokumenty, które pozwalają wielu użytkownikom tworzyć i zmieniać zawartość strony internetowej. Strony Wiki lub „tematy” działają jak „kolektywna tablica”; gdy dodatkowo włączymy w ten proces wariant Twiki (pozwalający edytować dokumenty na bieżąco), będziemy mogli już mówić o radykalnym egalitaryzmie. W ten sposób powstawał między innymi Indymedia Documentation Project, a więc zaplecze manifestów, zasad i polityki redakcyjnej w formie otwartych, edytowalnych dokumentów. Podsumowując, wymienione rozwiązania technologiczne realizują w pełni wszystkie trzy modelowe komponenty radykalnej praktyki demokratycznej (figura 1).

Drugą oś modelu V. Pickarda, złożoną z większej grupy komponentów tożsamyh z postulatami radykalnej demokracji, stanowią nowatorskie rozwiązania instytucjonalne. Według badacza składają się na nie: podejmowanie decyzji w ramach całej sieci, konsensualne podejmowanie decyzji, osiąganie konsensusu w praktyce IMC, model otwartych spotkań, a także model rad koordynacyjnych (Pickard, 2006a, pp. 28–30).

Podejmowanie decyzji w ramach całej sieci Indymediów uwzględnia radykalne założenia etyczne, według których każdy z regionalnych i krajowych oddziałów jest samodzielnym węzłem w ramach sieci połączonej głównie za pomocą hiperłączy, podstaw oprogramowania i wspólnoty wartości wyrażonych w punkcie szóstym *Pryncypiów Jedności*⁸. Monumentalna sieć złożona z kolektywów lokalnych podejmuje wspólne decyzje, niezależnie od różnic kulturowych czy gospodarczych, jedynie w kwestiach kluczowych – jedną z nich był sposób finansowania IMC i możliwości finansowania pracy wolontariuszy.

Także konsensualne podejmowanie decyzji jest jedną z zasad funkcjonowania sieci wpisanych w *Pryncypia Jedności*; powinno się opierać na pamięci instytucjonalnej, nieprzerwanym procesie refleksji oraz silnych więziach międzyludzkich zbudowanych na zaufaniu. Według F. Polletty (2002) konsensus w grupach aktywistycznych jest rozumiany jako osiągnięcie stanu, w którym każdy członek kolektywu ma poczucie, iż jego propozycja została rozważona w procesie podejmowania decyzji. W trakcie zebrań aktywistów IMC w Seattle pojawiały się różne poziomy konsensusu, m.in. zgłaszanie zaniepokojenia, pozostawanie z boku mimo wątpliwości czy blokada oznaczająca naruszenie fundamentów sieci, w praktyce wstrzymująca dalsze działania. Model wspólnotowego i konsensualnego podejmowania decyzji został przez sieć całościowo opisany w odrębnym dokumencie⁹; dotyczy on przede wszystkim kwestii efektywności, przywództwa, dyskusji, równości i wyznacza ogólny cel, którym jest dobro całej wspólnoty. Osiąganie konsensusu w praktyce IMC miało wiele wariantów; istotnymi

⁸ Punkt 16 *Pryncypiów Jedności* stanowi: „Wszystkie IMC są świadome znaczenia procesu zmiany społecznej i wspierają rozwój niehierarchicznych i antyautorytarnych relacji – zarówno w relacjach interpersonalnych jak i w dynamice grupowej. Powinny one organizować się kolektywnie i uznawać pryncypium metody konsensusu przy podejmowaniu decyzji i /rozwój [bezpośredniego procesu demokratycznego], jawnego dla jego uczestników.” (*Pryncypia Jedności*, 2006 – rok opublikowania polskiego tłumaczenia manifestu). Cytując fragmenty *Pryncypiów Jedności*, zachowano oryginalny zapis aktywistów.

⁹ Oryginalna nazwa tego dokumentu to *Detailed Description of Consensus Decision-Making*; jest on częścią publikacji *On conflict and consensus: a handbook on formal consensus decisionmaking* (Butler & Rohstein, 1987).

czynnikami, które je kształtowały, była popularna praktyka wybierania moderatora i facylitatora, odpowiedzialnego za przestrzeganie kolejności i czasu wypowiedzi, a także możliwość blokady dalszego działania.

Pozostałe komponenty instytucjonalne to model otwartych spotkań – mający charakter dualny, obejmujący działania w sferze wirtualnej i realnej jednocześnie – a także formuła rad koordynacyjnych¹⁰, po raz pierwszy zastosowana podczas protestów w Seattle w 1999 r. przez organizację Direct Action Network i umożliwiająca zawiązanie swobodnej koalicji dziesiątek, a nawet setek grup aktywistycznych. Model otwartych spotkań zakłada łączenie spotkań kolektywów lokalnych oddziałów Indymedia w przestrzeni fizycznej (dotyczą one kwestii ogólnych lub są spotkaniami grup roboczych) i dalsze negocjacje online na listach dyskusyjnych czy w formie czatów w czasie rzeczywistym na kanałach IRC¹¹ na poziomie lokalnym lub międzynarodowym.

Z kolei formuła rad koordynacyjnych oznacza, iż każda z grup wchodzących w szersze porozumienie deleguje tymczasowych przedstawicieli upoważnionych do mediacji. Pozwala to na rozmowy w ramach rad tymczasowych równorzędnych reprezentantów podmiotów o różnej skali działania i sformalizowania. Model ten korzeniami sięga do anarchistycznego modelu pokrewieństwa, struktury instytucjonalnej zapoczątkowanej przez anarchosyndykalistów podczas hiszpańskiej wojny domowej, i pozwala na usprawnienie i skrócenie mediacji pomiędzy autonomicznymi grupami lub między węzłami sieci a większym podmiotem, np. instytucją. Praktyka ta umożliwia zwiększenie elastyczności lokalnych oddziałów Indymediów i ich organiczne zmiany (przyrost nowych lub zamieranie nieaktywnych grup roboczych), bez konieczności utrzymania sztywnej i stałej struktury.

Podsumowując, wszystkie wymienione aspekty funkcjonowania Indymediów są wyrazem postulatów, idei i założeń radykalnej demokracji. Transformacja platformy Indymedia jest zatem ściśle związana nie tylko z przemianami technologicznymi, co byłoby wyjaśnieniem zbyt jedno-wymiarowym, ale też z wyzwaniem wynikającym właśnie z praktyk radykalnej demokracji.

Przyczyny erozji i transformacji sieci – perspektywa krytyczna

Indymedia wyznaczyły istotny trend na styku komunikacji i aktywności ruchów społecznych, rozwijający się nadal i określony przez M. Castellsa (2013) jako „usieciowione ruchy społeczne”. Ponieważ podstawą funkcjonowania ruchów usieciowionych jest interakcja wspólnot lokalnych i wirtualnych, ich tożsamość polityczna jest określana przez Castellsa (2013) jako bezpośrednia demokracja deliberatywna oparta na demokracji usieciowionej (s. 212–224). W perspektywie doświadczeń aktywistów ruchów społecznych koncepcje Castellsa mogą być uważane za modelowe, niezwykle optymistyczne czy wręcz utopijne, nie uwzględniają bowiem oceny doświadczeń pionierskich platform działających w sieci Web 2.0 (w tym sieci Indymediów) prowadzonej z perspektywy czasu – tj. około dwóch dekad. Wskazanie na przyczyny erozji platformy Indymedia wynikające z praktyk radykalnej demokracji może pozwolić na wypracowanie odpowiedniej perspektywy krytycznej w tej materii.

Zgodnie z wynikami analizy, którą przeprowadzono w pierwszej połowie lutego 2019 r. (zob. tabela 1), następuje stopniowa erozja i dezaktywacja platform działających w sieci Indymedia –

¹⁰ Polskie tłumaczenie anglojęzycznego terminu *spokes council* pojawiło się po raz pierwszy w publikacji E. Jasiewicz (2009) *Klimatyczne kasyno Polska* (w tłumaczeniu A. Czarnackiej).

¹¹ IRC (ang. *Internet Relay Chat*) to usługa sieciowa umożliwiająca rozmowę za pomocą czatu tekstowego na tematycznych lub towarzyskich kanałach komunikacyjnych, jak również rozmowę prywatną z inną podłączoną aktualnie osobą.

dotyka ona zarówno stron lokalnych, jak i strony globalnej (parasolowej). Globalna strona www.indymedia.org – tworzona przez kolektyw z Seattle i będąca rozwinięciem pionierskiego projektu Indymedia z 1999 r., udostępniająca odnośniki i hiperłącza do wszystkich stron lokalnych¹², publikująca materiały oryginalne i adaptowane z innych platform – pozostaje aktywna w sekcji otwartego publikowania *newswire* (umożliwiający publikowanie użytkownikom spoza lokalnego kolektywu), jednak jej strona główna (tworzona przez lokalną grupę aktywistów) była po raz ostatni aktualizowana w 2017 r., co pozwala wnioskować o długotrwałej przerwie w działaniach dziennikarskich lokalnych aktywistów.

Przyczyn erozji Indymediów należy się dopatrywać między innymi w praktykach radykalnej demokracji bezpośredniej. W tabeli 2 zestawiono przykłady wyzwań, jakie przyniosło zastosowanie praktyk radykalnej demokracji w codziennym funkcjonowaniu platformy.

Na płaszczyźnie instytucjonalnej jednym z największych wyzwań była realizacja praktyki podejmowania decyzji w ramach całej sieci – fundamentalnym problemem była nigdy nierozwiązana sprawa nierównej dystrybucji ośrodków sieci między Globalnym Południem a Globalną Północą. Warto tutaj przywołać przykład zbyt wolnego rozwoju i wzmocnienia sieci w wielu regionach Afryki – w 2003 r. tylko trzy spośród istniejących już 119 ośrodków lokalnych IMC były zlokalizowane na tym kontynencie; dla porównania w tym samym czasie w Wielkiej Brytanii działało 13 ośrodków lokalnych (Mamadouh, 2004a; Frenzel & Sullivan, 2009).

Tabela 1. Zestawienie aktywnych i niedostępnych z powodów prawnych lokalnych platform Indymedia, dane z lutego 2019 r.

region	liczba wymienionych i podlinkowanych na globalnej stronie Indymediów lokalnych inicjatyw IMC w 2003 r.	liczba wymienionych i podlinkowanych na globalnej stronie Indymediów lokalnych inicjatyw IMC w 2019 r.	w tym liczba stron niedostępnych z powodów prawnych lub ograniczeń administratora oraz stron niedziałających (bez archiwum wcześniejszej aktywności)	w tym liczba stron aktywnych i na bieżąco aktualizowanych po 2017 r.
Azja Wschodnia i Południowa	3	1	1	0
Azja Zachodnia	3	2	0	0
Australia i Oceania	8	3	0	1
Europa	32	29	0	8
Ameryka Południowa	15	9	0	4
Ameryka Północna (Kanada i USA)	58	25	0	9
Afryka	3	1	0	0
w sumie we wszystkich regionach	122	70	36	22

Źródło: opracowanie własne. Dane za rok 2003 na podstawie analizy V. Mamadouh (2004a).

¹² Każda z lokalnych stron oraz strona globalna są częścią sieci, w związku z czym dostęp do wszystkich platform jest możliwy poprzez listę linków prezentowanych zwykle na stronach głównych poszczególnych stron lokalnych albo w określonych zakładkach tych stron. W ten sposób, jak zauważyła V. Mamadouh (2004a), każda z lokalnych witryn jest bramą do całej sieci, co dodatkowo pomaga uświadomić odbiorcom niehierarchiczną, poziomą strukturę Indymediów (p. 489).

Równie znaczącą barierą dla rozwoju sieci i podejmowania decyzji w skali międzynarodowej była czasochłonna formuła włączania do niej potencjalnych ośrodków lokalnych. Jak pokazał przypadek grupy aktywistów z Kairu, którzy na początku 2011 r., w związku z protestami Arabskiej Wiosny i nowymi potrzebami komunikacyjnymi, złożyli wniosek o dołączenie do Indymediów, akceptując *Pryncypia Jedności*, kryteria członkowskie i *Deklarację Misji*¹³, złożoność procesu aplikowania przypomina zbiurokratyzowane struktury instytucjonalne. Ostatecznie ich wniosek w ogóle nie został rozpatrzony (Giraud, 2014, p. 428; Baker, 2015, p. 1). Kazus niedosłej komórki Indymediów w Egipcie pokazał zatem nieskuteczność i małą responsywność platformy wobec nagłych kryzysów społecznych, mimo oddolnej, lokalnie wyrażonej woli działania. Dodatkowo praktyce podejmowania decyzji w ramach całej sieci towarzyszył problem barier logistycznych (bariera ekonomiczna dla aktywistów z Globalnego Południa w przypadku organizacji spotkań w przestrzeni rzeczywistej) oraz niespójność celów (różnica kontekstów kulturowych).

Z kolei w praktyce konsensualnego podejmowania decyzji poważną trudnością, na którą wskazuje m.in. D. Halleck (2003), prowadząca swoją badania za pomocą obserwacji uczestniczącej, jest czasochłonne osiągnięcie zbiorowego konsensusu. Możliwość zablokowania inicjatywy zaledwie jednym głosem, jak również wstrzymywanie decyzji przez konieczność wielogodzinnych negocjacji oraz paraliż w operatywności kolektywów są poważną przeszkodą dla efektywnego działania. Jako że jest to model wdrożony i preferowany szczególnie przez grupy z USA, krytyce poddawany jest także jego hegemoniczny charakter i brak elastyczności wobec innych propozycji organizacyjnych (Halleck, 2003, p. 13). Również częste stosowanie blokady w przypadku kwestii kontrowersyjnych nie ułatwiało Indymediom rozwoju – bezprecedensowym przykładem było blokowanie (mimo wielu miesięcy przygotowań) propozycji aplikacji grantowej do Fundacji Forda na 50 tys. dolarów przez ośrodek IMC z Argentyny, co dodatkowo doprowadziło do napięć w ramach sieci.

W praktyce modelu otwartych spotkań i modelu rad koordynacyjnych najpoważniejszymi wyzwaniem okazał się brak intersekcyjności – z badań przeprowadzonych przez U. Ranniko (2005, p. 8–13) wynika, że ponad 70% użytkowników i twórców Indymediów to mężczyźni, przy czym 40% to mężczyźni w wieku 25–34 lat. Mimo iż w środowisku IMC podejmowano wielokrotnie kwestię aktywizacji kobiet, ale też włączenia osób w różnym wieku, z różnych klas społecznych i przedstawicieli wielu ras, problemem okazały się kompetencje cyfrowe i czas wolny. Ze względu na wolontarystyczny charakter pracy aktywistów, korzystających najczęściej z własnego zaplecza technicznego (Halleck, 2003, p. 14), aktywne kształtowanie Indymediów wymaga posiadania pewnych zasobów wyjściowych, zarówno materialnych, jak i niematerialnych. Z tego powodu Indymedia spotykają się z oskarżeniem o nierealizowanie idei wyrównywania szans i pozostawanie w niszy zdominowanej przez białych, młodych mężczyzn z ponadprzeciętnymi umiejętnościami technicznymi.

Również na płaszczyźnie technologicznej realizacja praktyki deprywatyzacji technologii była ograniczana przez niedostateczne kompetencje cyfrowe lub wręcz wykluczenie cyfrowe aktywistów. Jak podkreślają S. Platon i M. Deuze (2003), dostępność Niezależnych Ośrodków Medialnych (IMC) dla potencjalnych użytkowników jest ściśle powiązana z dostępem do sprzętu (komputerów, urządzeń mobilnych), sieci internetowej i podstawowej edukacji cyfrowej (pp. 337–338).

¹³ Najważniejszymi postulatami *Deklaracji Misji* Indymediów są redefinicja pojęcia globalizacji i nadanie procesom globalizacyjnym wymiaru wspólnoty opartej na różnorodności, a także aktywizm medialny przejawiający się w zapewnianiu odpowiednich sprawozdań, akcentujących działania prowadzące do sprawiedliwości społecznej.

Tabela 2. Praktyki radykalnej demokracji a wyzwania dla funkcjonowania platformy Indymedia.

plaszczyzna	praktyka radykalnej demokracji	przykłady wyzwań, jakie przyniosło zastosowanie tej praktyki
instytucjonalna	podejmowanie decyzji w ramach całej sieci	nierówna dystrybucja ośrodków sieci między Globalnym Południem a Globalną Północą, niespójność celów, trudności w akcesji do sieci, bariery logistyczne
	konsensualne podejmowanie decyzji	czasochłonne osiąganie konsensusu, nieelastyczność modelu, częste blokady w przypadku kontrowersyjnych kwestii
	osiąganie konsensusu w praktyce IMC	
	model otwartych spotkań model rad koordynacyjnych	brak intersekcjonalności, niepełny (wolontariacki) wymiar zaangażowania członków grup
technologiczna	deprywatyzacja technologii	problem z kompetencjami cyfrowymi i wykluczeniem cyfrowym aktywistów
	zdecentralizowanie partycypacji w produkcji informacji	ogromne wyzwania jakościowe i prawne w zakresie otwartego publikowania
	wyrównywanie hierarchii biurokratycznych	konflikty pomiędzy stałym kolektywem redakcyjnym a nowymi aktywistami

Źródło: opracowanie własne.

Szczególnie spektakularnym wyzwaniem w praktyce zdecentralizowania partycypacji w produkcji informacji okazały się ograniczenia jakościowe i prawne w zakresie otwartego publikowania. Istotnym przykładem niepożądanych treści pojawiających się na lokalnych platformach Indymediów są publikacje o charakterze antysemitycznym. W 2003 r. sekcja wyszukiwania informacji Google News czasowo zablokowała niektóre platformy z sieci Indymedia (m.in. San Francisco Bay Area Indymedia) ze względu na używanie anglojęzycznego slangowego terminu *zionazi*¹⁴, stygmatyzującego Żydów poprzez odwołanie do nazizmu¹⁵.

Niejednokrotnie pojawianie się na platformach IMC treści niepożądanych przez państwo będące obszarem ich działania rodziło konsekwencje prawne. Ilustracją poważnego konfliktu z władzami państwowymi są losy lokalnego oddziału Indymediów w Niemczech (strona w przeszłości znana jako linksunten.indymedia.org), który został zamknięty po głośnych demonstracjach i zamieszkach podczas szczytu G20 w Hamburgu w sierpniu 2017 r. Federalne Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zablokowało stronę oddziału, opisując ją jako główną platformę komunikacyjną lewicowych ekstremistów, wspierającą mobilizację i podleganie do przemocy („Germany bans far-left protest website over G20 riots”, 2017) i jako taką łamiącą prawo. Wywołało to dyskusję nie tylko w mediach społecznościowych i w mediach głównego nurtu, ale też w środowisku polityków; U. Jelpke, parlamentarzystka z lewicowej partii Die Linke, stwierdziła, że strona Indymediów została zawieszona „w akcie nielegalnej cenzury” (Knight, 2017),

¹⁴ Termin *zionazi* powstał z połączenia anglojęzycznych słów *zionist* (syjonista) i *nazi* (nazista). Jest on używany w slangu przez aktywistów i krytyków działań Izraela w stosunku do Palestyny, którzy proponują zrównanie współczesnych działań państwa Izrael z działalnością nazistów w czasie II wojny światowej. Opracowanie terminu własne, na podstawie analizy tekstów, w których go wykorzystano, oraz internetowego słownika miejskiego slangu (zob. <https://www.urbandictionary.com>). Redakcja Indymediów z San Francisco Bay Area przyznała, że określenie to jest przykładem mowy nienawiści („Google News bans San Francisco Indymedia over Israel/Palestine controversy...”, 2004).

¹⁵ Sprawa ta została opisana przez aktywistów platformy z obszaru San Francisco („Google News bans San Francisco Indymedia over Israel/Palestine controversy...”, 2004).

gdyż uznano, że w świetle niemieckiego prawa Indymedia są stowarzyszeniem, podczas gdy w istocie jest to organizacja medialna.

Ostatnią niejednoznaczną praktyką zgodną z modelem V. Pickarda jest wyrównywanie hierarchii biurokratycznych. Jak głosi punkt pierwszy *Pryncypiów Jedności*,

„Sieć Niezależnych Ośrodków Medialnych (IMC) jest oparta na pryncypiach równości, decentralizacji i lokalnej autonomii. Sieć IMC nie powstaje w wyniku zcentralizowanego biurokratycznego procesu, ale w wyniku samoorganizacji autonomicznych kolektywów, świadomych znaczenia rozwoju jedności sieci.”.

Podkreślana jest zatem szeroka niezależność lokalnych oddziałów Indymediów; w praktyce bywało to powodem konfliktów pomiędzy kolektywami i jest stale przedmiotem dyskusji w ramach aktywnych oddziałów. Znacznym wyzwaniem była rotacja użytkowników i wolontariuszy platformy, a co za tym idzie trudność w wyłonieniu odpowiedzialnego kolektywu redakcyjnego. W przypadku Indymedia Polska doprowadziło to do rozbitcia platformy na oddział ogólnopolski i warszawski, z czasem wyodrębnił się też oddział toruński (Pomicieński, 2013), co w konsekwencji osłabiło aktywność platform.

Podsumowanie

Należy podkreślić, iż – paradoksalnie – przyczyny zarówno rozwoju, jak i erozji platform Indymedia biorą swój początek z założeń radykalnej demokracji bezpośredniej, przeanalizowanych szczegółowo powyżej. Stały się one wyznacznikami tożsamości, motorami innowacji, a z czasem powodem wypaczeń *Pryncypiów Jedności* i odebrania Indymediom wiarygodności w oczach niezaangażowanych aktywistycznie odbiorców.

Praktyki radykalnej demokracji w codziennej działalności aktywistycznej i medialnej uwydatniły ograniczenia założeń tego typu demokracji w przypadku działań prowadzonych na poziomie międzynarodowym i z udziałem wielu podmiotów. Nieelastyczność wielu praktyk (np. konsensualnego podejmowania decyzji) i ich niekiedy hegemoniczny charakter (jak zarzucano ośrodkom z USA – nieuwzględniający innej kultury organizacyjnej czy materialnej) prowadziły do chaosu w wyznaczaniu celów długoterminowych, a także do napięć i konfliktów między ośrodkami. Działania w sferze zarówno instytucjonalnej, jak i technologicznej (według modelu V. Pickarda) uwydatniły potencjał Indymediów jako platformy aktywności hybrydowych (prowadzonych równocześnie w przestrzeni rzeczywistej i wirtualnej) o charakterze taktycznym, nie zaś strategicznym. W przypadku wydarzeń takich jak Światowe Fora Społeczne czy protesty w Seattle w 1999 r. praktyki radykalnej demokracji miały swoje wyraźne ograniczenia czasowe i jasne cele krótkoterminowe, co pozwalało najpełniej wykorzystywać ich potencjał. Długofalowy rozwój sieci, z uwzględnieniem różnorodności potrzeb poszczególnych ośrodków i wymagający wypracowania długoterminowej strategii, okazał się jednak zbyt wymagający dla instrumentów praktyki demokracji radykalnej. Hipoteza postawiona we wstępie artykułu została zatem zweryfikowana pozytywnie.

Rozwój sieci był też blokowany przez odmienne dynamiki powszechnej cyfryzacji społeczeństw. Znacznie ograniczyło to ogólnodostępne i sprawiedliwe zastosowanie praktyk radykalnej demokracji – w krajach Globalnego Południa praktyki te były dostępne tylko dla wybranej grupy osób wyedukowanych cyfrowo, wyposażonych w odpowiednie zasoby. Sytuacja ta w istocie zaprzecza fundamentalnej idei radykalnej demokracji, jaką jest totalne rozszerzenie równości i wolności obywateli poprzez zwiększenie poziomu ich partycypacji.

Bibliografia

- Arnison, M. (2001). Open publishing is the same as free software. Retrieved October, 2019, from <http://purplebark.net/maffew/cat/openpub.html>
- Bailey, O.G., Cammerts, B., & Carpentier, N. (2012). *Media alternatywne*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Bruns, A. (2008). *Blogs, Wikipedia, Second Life, and Beyond: From Production to Prodsusage*. New York: Peter Lang.
- Bruns, A. (2009). *Gatewatching: Collaborative Online News Production*. New York: Peter Lang.
- Butler, C.L., & Rothstein, A. (1987). *On conflict and consensus: a handbook on formal consensus decision-making*. Mountain View, CA: Creative Commons.
- Carpentier, N. (2011). *Media and Participation: A site of ideological-democratic struggle*. Chicago: Intellect.
- Castells, M. (2013). *Sieci oburzenia i nadziei: Ruchy społeczne w erze Internetu*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Conway, J. (2007). *Identity, Place, Knowledge: Social Movements Contesting Globalization*. Winnipeg, MB: Fernwood Publishing.
- Flichy, P. (2007). *The Internet Imaginaire*. Cambridge: MIT Press.
- Frenzel, F., & Sullivan, S. (2009). Globalization from below? ICTs and democratic development in the project "Indymedia Africa". In O. Mudhai, W. Tettey, & F. Banda (Eds.), *African Media and the Digital Public Sphere* (pp. 165–182). New York: Palgrave Macmillan.
- Galtung, J., & Ruge, M.H. (1965). The structure of foreign news: The presentation of the Congo, Cuba and Cyprus crises in four Norwegian newspapers. *Journal of Peace Research*, 2(1), 64–90.
- Gans, H.J. (2004). *Deciding what news: A study of CBS evening news, NBC nightly news, Newsweek, and Time*. New York: Pantheon Books.
- Germany bans far-left protest website over G20 riots. (2017, August 25). *BBC*. Retrieved from <https://www.bbc.com/news/world-europe-41047166>
- Giraud, E. (2014). Has radical participatory online media really 'failed'? Indymedia and its legacies. *Convergence*, 20(4), 419–437.
- Google News bans San Francisco Indymedia over Israel/Palestine controversy, anti-Arab slurs like "rag-head" are allowed (2004, May 28). *Indymedia Indybay*. Retrieved October, 2019, from <https://www.indybay.org/newsitems/2003/09/03/16398621.php>
- Habermas, J. (1989). *The structural transformation of the public sphere*. Cambridge, MA: MIT Press.
- Halleck, D. (2003). Indymedia: Building an international activist internet network. *Media Development*, 50(4), 11–14.
- Harcup, T., & O'Neill, D. (2001). What is news? Galtung and Ruge revisited. *Journalism studies*, 2(2), 261–280.
- Held, D. (2006). *Modele demokracji*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Internet World Stats 2021. (2021, October 16). Retrieved from <https://www.internetworldstats.com/stats.htm>
- Jasiewicz, E. (2009). Klimatyczne kasyno Polska. *Le Monde Diplomatique*. Pobrano z <https://monde-diplomatique.pl/LMD46/index.php?id=4>
- Jenkins, H., Ford, S., & Green, J. (2013). *Spreadable Media: Creating Value and Meaning in a Networked Culture*. New York: NYU Press.
- Juris, J.S. (2005). The new digital media and activist networking within anti-corporate globalization movements. *The ANNALS of the American academy of political and social science*, 597.1, 189–208.
- Juris, J.S. (2008). Performing politics: Image, embodiment, and affective solidarity during anti-corporate globalization protests. *Ethnography*, 9(1), 61–97.
- Knight, B. (2017, August 25). Interior Ministry shuts down, raids left-wing German Indymedia site. *Deutsche Welle*. Retrieved October, 2019, from <https://www.dw.com/en/interior-ministry-shuts-down-raids-left-wing-german-indymedia-site/a-40232965>
- Laclau, E., & Mouffe, C. (2014). *Hegemony and socialist strategy: Towards a radical democratic politics*. London: Verso Trade.

- Lawson, J., & Gleason, S. (2002). Democracy and the war on dissent. *Magazine*, 15, 12–14.
- Lievrouw, L. (2012). *Media alternatywne i zaangażowane społecznie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Mamadouh, V. (2004). Internet, scale and the global grassroots: geographies of the Indymedia network of independent media centres. *Tijdschrift voor economische en sociale geografie*, 95(5), 482–497.
- Morris, D. (2003). Globalization and Media Democracy: The Case of Indymedia. In D. Schuler & P. Day (Eds.), *Shaping the network society: The new role of civil society in cyberspace* (pp. 325–352). New York: MIT Press.
- O'Reilly, T. (2007). What is Web 2.0: Design Patterns and Business Models for the Next Generation of Software. *International Journal of Digital Economics*, 65, 17–37.
- Pickard, V.W. (2006). United yet autonomous: Indymedia and the struggle to sustain a radical democratic network. *Media, Culture & Society*, 28(3), 315–336.
- Pike, J.R. (2005). A gang of leftists with a website: The Indymedia movement. *Transformations*, 10. Retrieved October, 2019, from http://www.transformationsjournal.org/wp-content/uploads/2017/01/Pike_Transformations10.pdf
- Platon, S., & Deuze, M. (2003). Indymedia journalism: A radical way of making, selecting and sharing news? *Journalism*, 4(3), 336–355.
- Polletta, F. (2002). *Freedom Is an Endless Meeting: Democracy in American Social Movements*. Chicago: University of Chicago Press.
- Pomieczński, A. (2013). *Alterglobaliści. Antropologia ruchu na rzecz globalnej sprawiedliwości*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Pryncypia Jedności. (2006, 2 lutego). Pobrane w październiku 2019 r. z <http://web.archive.org/web/20100705081738/https://docs.indymedia.org/Global/PrinciplesOfUnityPl>
- Rannikko, U. (2005). Alternative Ways of Being an Audience. A Case Study on Uses and Users of Indymedia: Summary of the Survey Results. Retrieved October 16, 2019, from https://docs.indymedia.org/pub/Global/ImcEssayCollection/Ulla_Rannikko_Indymedia_SurveyReport.pdf
- Szymańska, A., Lisowska-Magdziarz, M., & Hess, A. (2018). *Metody badań medjoznawczych i ich zastosowanie*. Kraków: Instytut Dziennikarstwa, Mediów i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego.